

14 października 2015



Świętokrzyskie przoduje w opiece okołoporodowej

Województwo świętokrzyskie już po raz drugi odnotowało najniższy w kraju współczynnik umieralności okołoporodowej noworodków. Za 2014 rok wyniósł on tylko 3,4 przy średniej krajowej 4,9 – poinformował prof. Stanisław Radowicki, krajowy konsultant w dziedzinie położnictwa i ginekologii podczas odbywającej się w Hotelu Kongresowym w Kielcach konferencji naukowej „Bezpieczny poród 2015”, skierowanej do lekarzy i położnych z województwa świętokrzyskiego. – Podczas dzisiejszego spotkania możemy pokazać, jaką drogę nasze szpitale przeszły w ostatnich latach. To również pokazuje, jak ważna jest współpraca i współdziałanie – podkreślał podczas otwarcia konferencji członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski.

Celem konferencji naukowej adresowanej do świętokrzyskiego środowiska medycznego było przedstawienie najnowocześniejszych osiągnięć pozwalających na bezpieczne prowadzenie porodu. Jak podkreśla profesor Stanisław Radowski, konsultant krajowy w dziedzinie położnictwa i ginekologii, wiele już w tym zakresie zrobiono, a Świętokrzyskie może być przykładem dla innych. W ciągu kilku ostatnich lat znacznie spadł tutaj wskaźnik umieralności okołoporodowej noworodków, a województwo awansowało z ostatniego miejsca w kraju na pierwsze. Z sukcesem udało się wdrożyć system, dzięki któremu jak najwięcej dzieci z cięż powikłanych zostało uratowanych. – Dwa województwa, które były w opałach, zaczęły wdrażać ten pomysł przy dużej przychylności władz administracyjnych, samorządowych. Przede wszystkim uzupełniono sprzęt na oddziałach, przeprowadzono remonty i unowocześnienia w obrębie sal porodowych i oddziałów zgodnie z wymogami obecnych czasów – podkreślił prof. **Stanisław Radowski**. Zaznaczył, że wyzwaniem na najbliższe lata jest konieczność ograniczenia rosnącej liczby porodów za pomocą cesarskiego cięcia. Dodał jednocześnie, że system cały czas wymaga doskonalenia, a podstawą sukcesu jest dobra współpraca oddziałów szpitalnych na trzech poziomach referencyjności: – Oddziały o niższym szczeblu referencyjności powinny przekazywać ciężarne, w zależności od stopnia patologii ciąży, do poziomu, gdzie znajdą one optymalną opiekę. Przykładowo, na I poziomie nie powinny się odbywać porody bliźniacze, bo I poziom nie ma odpowiedniego zabezpieczenia neonatologicznego, a zawsze poród bliźniaczy jest wysokim ryzykiem dla dzieci i dla matki.

Prof. Wojciech Rokita, kierownik Kliniki Położnictwa i Ginekologii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, który przewodniczył wojewódzkiemu zespołowi ds. poprawy systemu opieki perinatalnej, podkreślił że uzyskanie takich wyników nie byłoby możliwe bez współpracy z władzami samorządu województwa, wojewodą i Narodowym Funduszem Zdrowia. Ważne było także zrozumienie problemu ze strony personelu medycznego pracującego na oddziałach wszystkich poziomów referencyjności. – Wynik jest zadowalający, ale nadal jest wiele do zrobienia. Należy jeszcze zwiększyć liczbę miejsc intensywnej opieki neonatologicznej na III poziomie referencyjności, ale położyć też nacisk na edukację kobiet, bo, niestety, bez wysokiej świadomości prozdrowotnej kobiet sukcesu nie będzie – mówi prof. **Wojciech Rokita**.

– Cieszę się, że z ramienia Zarządu Województwa mogę realizować zadania w obszarze zdrowia we współpracy z ludźmi tak zaangażowanymi, ludźmi, którzy są otwarci na wszelkie inicjatywy, nowości. Razem uwierzyliśmy w to, że w Kielcach też można – mówił podczas konferencji członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **Kazimierz Kotowski**, odpowiedzialny w samorządzie województwa za obszar polityki zdrowotnej.

Równolegle z konferencją naukową odbyło się edukacyjne spotkanie dla młodych

mieszkanek regionu w ramach Akademii Przyszłej Mamy.

Organizatorami wydarzenia były: Oddział Świętokrzyski Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, oddział radomski tej organizacji oraz Świętokrzyski Oddział Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego i Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

